VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 218)**

z dnia 4 lutego 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 218)

4 lutego 2015 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem poseł **Stanisławy Prządki (SLD)**, przewodniczącej Komisji oraz **Roberta Kropiwnickiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2356).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Hajduk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Leszek Pietraszko** dyrektor oraz **Rafał Dzyr** zastępca dyrektora do spraw aplikacji w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, **Marek Sadowski** naczelnik Wydziału Kwestii Prawnych w Biurze Prokuratora Generalnego, **Katarzyna Gonera** członek Krajowej Rady Sądownictwa, **Sławomir Posmyk** wiceprzewodniczący Krajowej Rady Prokuratury wraz ze współpracownikami, **Hanna Kaflak-Januszko** członek Zarządu Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, **Michał Szwast** prawnik w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Kwiatkowska, Barbara Orlińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak, Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Stwierdzam kworum. Witam państwa posłów, witam pana ministra Wojciecha Hajduka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, witam panów Lecha Pietraszkę i Rafała Dzyra z Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Witam pana Marka Sadowskiego z Prokuratury Generalnej, witam panią Katarzynę Gonerę z Krajowej Rady Sądownictwa. Witam pana Sławomira Posmyka z Krajowej Rady Prokuratury, witam panią Hannę Kaflak-Januszko ze Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, witam pana Michała Szwasta z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, witam wszystkie osoby uczestniczące w dzisiejszym posiedzeniu. Otrzymaliście państwo porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny bez zmian.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2356. Proszę przewodniczącą podkomisji, panią poseł Brygidę Kolendę-Łabuś o przedstawienie sprawozdania. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Brygida Kolenda-Łabuś (PO):

Dziękuje. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni goście, jako że pierwsze czytanie tego projektu na posiedzeniu Komisji odbyło się w lipcu, to wszyscy mieliśmy prawo zapomnieć jego podstawowe założenia. Pozwolę sobie na początku je przypomnieć w krótkich słowach, bo wiem, że pani przewodnicząca oczekuje przede wszystkim syntetycznych wypowiedzi. Po wprowadzeniu ustawy deregulacyjnej, w której obniżono wymagania dla asystentów sędziego, uzasadnienie straciła aplikacja ogólna, wobec czego jednym z głównych założeń tego projektu jest likwidacja aplikacji ogólnej, również z tego względu, że przeznaczanie na nią środków publicznych, które nie przynoszą korzyści wymiarowi sprawiedliwości, mówiąc bardzo grzecznie, jest niegospodarne. W projekcie

odmiennie rozłożono akcenty, jeżeli chodzi o podział zadań szkoły, ogólnie mówiąc, między czynności związane ze szkoleniem aplikantów a szkolenie ustawiczne, kładąc większy nacisk, większy akcent oraz nadając większe znaczenie szkoleniu ustawicznemu. Zrezygnowano ze stypendiów wypłacanych aplikantom na rzecz wynagrodzeń, które otrzymają w związku z tym, że będą w stosunku pracy w sądach okręgowych i prokuraturach okręgowych. Ten zamysł pojawił się w projekcie senackim z tego względu, że środowiska prawnicze bardzo akcentowały przewagę nabywania umiejętności praktycznych w czasie pracy niż podczas szkolenia scentralizowanego. Jako że Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury szkoli nie tylko aplikantów sędziowskich, ale także prokuratorskich, projekt przewiduje również przyznanie większych uprawnień prokuratorowi generalnemu, które zwiększają jego współodpowiedzialność również za sposób, poziom i formy kształcenia.

Do tej pory, projektodawcy to podkreślali, ustawa z 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury zmieniana była dwanaście razy. W momencie kiedy ten projekt był przedkładany, ustawa ta zmieniana była jedenasty raz, a w lipcu dwunasty raz. Jest to dowód jej niefunkcjonalności, co wskazane byłoby poprawić. W projekcie przewidziano zmianę odwoływania i powoływania dyrektora szkoły. Zmieniono podstawy odwołań od decyzji dyrektora i ograniczono te podstawy wyłącznie do naruszania warunków lub trybu naboru, pozostawiając poza możliwościami sposób oceny czy oceny wyników, powołując się zresztą na orzeczenia sądów administracyjnych.

Ze zrozumiałych względów zmieniono procedurę naboru na aplikacje specjalistyczne, po likwidacji aplikacji ogólnej tryb konkursowy, który obowiązywał dotychczas w przypadku aplikacji ogólnej, zostanie przeniesiony do naboru na aplikacje specjalistyczne. Wprowadzono listy kwalifikacyjne jako swoisty ranking aplikantów, który służyć potem będzie do uprawnień dla tychże aplikantów w wyborze miejsc z etatów aplikanckich. Ja oczywiście nie będę tu przytaczać całego uzasadnienia, tylko te najważniejsze rzeczy. Wprowadzono obowiązek przedłożenia zaświadczenia o stanie zdrowia kandydata na aplikanta z tego powodu, żeby nie przeprowadzać całego szkolenia i żeby na końcu nie okazało się, że stan zdrowia nie pozwala na wypełnianie takich obowiązków. Projekt senacki zapewnił niezmienną sytuację osób, które były lub są aplikantami, żeby uszanować prawa posiadane obecnie przez tychże aplikantów. Tym, którzy mieli utrudniony dostęp do aplikacji z tego względu, że szkolenie w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury miało jednak charakter scentralizowany, ten projekt daje większą dostępność do aplikacji, ponieważ nie koncentruje miejsca szkolenia w jednym miejscu. Skierowanie aplikantów do pracy, a zwłaszcza do działalności orzeczniczej, powinno przynieść i ja jestem przekonana, że przyniesie, zwiększenie wydajności orzeczniczej sądów. To takie w krótkich słowach przypomnienie założeń ustawy.

Teraz pozwolę sobie przedłożyć sprawozdanie z prac podkomisji, ale w związku z tym, że zawsze na końcu jest mało czasu, to ja pozwolę sobie na początku bardzo serdecznie podziękować wszystkim posłom pracującym w podkomisji. Muszę powiedzieć, że niezwykle sumiennie i niezwykle kreatywnie wszyscy posłowie pracowali i wszystkim się bardzo głęboko kłaniam i za to dziękuję. Akurat ci posłowie, którzy pracowali w tej podkomisji, byli niezmiernie obciążeni innymi pracami, ale potrafili wygospodarować czas. Nie zdarzył się ani jeden taki incydent, żeby prace podkomisji zostały zahamowane. Za to wszystkim bardzo serdecznie dziękuję. Ja myślę, że już na samym początku zdołaliśmy szybko wypracować wzajemne zaufanie do siebie i skupić się na sprawach wyłącznie merytorycznych. Myślę, że to była ciężka praca, ale przyniosła efekt w postaci dziesięciu posiedzeń. Dziękuję również bardzo wszystkim wspierającym nas wysokiej klasy specjalistom z Krajowej Rady Sądownictwa i z Krajowej Rady Prokuratury. Dziękuję wszystkim organizacjom społecznym, które brały udział w pracach i przede wszystkim bardzo dziękuję za bardzo kreatywną pracę Ministerstwu Sprawiedliwości. Mimo iż nie był to projekt rządowy, to wspomagano nas z wielkim oddaniem. Myślę, że wprowadzone zmiany udoskonalają to przedłożenie. Jeszcze raz bardzo serdecznie wszystkim dziękuję i wszystkim przyszłym przewodniczącym podkomisji życzę takiego składu, jaki mnie przypadł w udziale. Skład podkomisji był fantastyczny.

Teraz przystąpię do przedstawienia zmian, trochę zmian…

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Krótko.

Poseł Brygida Kolenda-Łabuś (PO):
Krótko się nie da, ponieważ jest trzydzieści merytorycznych zmian. Bardzo dziękuję…

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Ale jak rozumiem, one są w treści sprawozdania.

Poseł Brygida Kolenda-Łabuś (PO):
One są w treści sprawozdania, ale ja chciałabym je jednak zaakcentować. Tak jak podczas obrad podkomisji i również teraz chcemy z pełną świadomością dokonywać aktu tworzenia prawa.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Jasne, pani przewodnicząca. Ale jeśli wy to opracowaliście w podkomisji bardzo pracowicie, mamy to w treści, więc uważam, że nie ma potrzeby, żebyśmy teraz omawiali wszystkie zmiany. Naprawdę, pani przewodnicząca.

Poseł Brygida Kolenda-Łabuś (PO):
Jak pan przewodniczący sobie życzy.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Będziemy dwa razy robili tę samą robotę i myślę, że to jest zupełnie niepotrzebne.

Poseł Brygida Kolenda-Łabuś (PO):
To ja tylko może omówię to ideologicznie, dobrze?

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Tak. Żebyśmy to tak podsumowali. Dziękuję.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Wniosek formalny.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Chcemy w końcu usłyszeć, na czym te zmiany polegają, dlatego prosimy, żeby przewodnicząca podkomisji jednak omówiła tę kwestię, bo nie o szybkość tu chodzi, a o jakość stanowionego prawa i świadome stanowienie prawa. Dlatego niezrozumiałe jest dla mnie takie ponaglanie.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Myślę, że nie chodzi o ponaglanie, tylko o to, żebyśmy nie powtarzali pracy. Ci, którzy byli w podkomisji i ci, którzy mają treść przed sobą, są w stanie łatwo zwrócić na to uwagę. Pani przewodnicząca też jest w stanie to omówić, tylko chodzi o to, żebyśmy szczegółowo nie omawiali wszystkich zmian. Oddaję głos pani przewodniczącej. Proszę bardzo.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Jeśli można, to chciałbym zabrać głos w kwestii formalnej.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Bardzo proszę.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Ja popieram to, co powiedział pan przewodniczący Piotrowicz. W podkomisji został wprowadzony dobry zwyczaj, że mogliśmy spierać się merytorycznie. Pan poseł jest przykładem takiego posła, który nie chciałby się spierać. Ja wiem, że macie większość w Komisji i możecie przegłosować nawet to, że czarne jest białe. Chodzi tylko o to, żebyśmy wszyscy mieli świadomość, bo nie sądzę, żeby pan poseł miał świadomość, jak daleko idą te zmiany, jaką mają wagę i jaką będą miały wagę dla wymiaru sprawiedliwości. Nie musimy odbywać teraz dziesięciu posiedzeń Komisji, ale warto byłoby, żeby pani przewodnicząca przynajmniej te zmiany, które uważa za kluczowe, miała możliwość przedstawienia wszystkim posłom, którzy potem będą mogli świadomie podejmować swoje decyzje.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Bardzo proszę panią przewodniczącą poseł Brygidę Kolendę-Łabuś o zabranie głosu.

Poseł Brygida Kolenda-Łabuś (PO):

Panie przewodniczący, postaram się spełnić pana oczekiwania. Generalnie zmiany wzmocniły jeszcze bardziej pozycję prokuratora generalnego. Zabezpieczyły uzasadnione uprawnienia aplikantów i uporządkowały wiele zapisów ustawy, które po pierwsze, uprościły procedury, a po drugie, wyeliminowały ewentualne wątpliwości interpretacyjne. Teraz szybko przejdę do omówienia zmian merytorycznych, których jest trzydzieści. W sumie zmian redakcyjno-legislacyjnych i doprecyzowujących jest 110 i o nich absolutnie nie będę mówić. Po pierwsze, w zmianie trzeciej zniesiono kadencyjność dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Po drugie, odstąpiono od ustalenia w ustawie liczby zastępców dyrektora, a tym samym warunku, aby jednym z nich był dyrektor do spraw ekonomicznych. Powołanie dyrektora szkoły – prokuratora, zastępcy dyrektora szkoły – prokuratora. Zmieniono uprawnienie prokuratora generalnego z wydania opinii na wyrażenie przez niego zgody na objęcie funkcji zastępcy dyrektora przez prokuratora. Odstąpiono od warunku, by zastępcą dyrektora był wyłącznie sędzia bądź prokurator albo sędzia bądź prokurator w stanie spoczynku, posiadający tytuł naukowy profesora lub osoba posiadająca stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych. W zmianie szóstej, która mówi o kształceniu ustawicznym, przeprowadzenie dodatkowych szkoleń, nieuwzględnionych w harmonogramie, a zleconych przez ministra sprawiedliwości, dotyczyć będzie wyłącznie kuratorów zawodowych, a nie – jak było w przedłożeniu – wszystkich kuratorów. W kwestii zarządzenia naboru na aplikacje przez ministra sprawiedliwości, to już jest zmiana siódma, zrezygnowano z ogłoszenia go w dwóch dziennikach o zasięgu ogólnopolskim. Pozostała tylko strona internetowa i Biuletyn Informacji Publicznej. Również w zmianie siódmej, gdzie mowa jest o zespole konkursowym, który opracowuje test i zadania na drugi etap, zrezygnowano z opracowania wytycznych dotyczących sposobu przygotowania tych zadań. Zadania i test zatwierdzane są przez ministra sprawiedliwości i to pozostawiono bez zmian. Kolejna zmiana dotyczy wprowadzenia do zespołu konkursowego sekretarza wskazanego przez dyrektora szkoły. Podobną zmianę wprowadzono do zespołów egzaminacyjnych i w związku z tym już nie będę do tego wracać. Do wykazu sędziów, spośród których minister sprawiedliwości wskazuje członka zespołu konkursowego, dodano sędziów Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. To samo dotyczy komisji konkursowej, która jest opisana w art. 20 oraz zespołu egzaminacyjnego opisanego w art. 32 i komisji egzaminacyjnej także opisanej w art. 32 ust. 8 pkt 2. Kolejna zmiana dotyczy składu zespołu konkursowego i tam gdzie było dwóch pracowników naukowych, wprowadzono jednego pracownika naukowego i dwóch sędziów lub prokuratorów, wykładowców Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury wskazanych przez dyrektora, specjalistów z poszczególnych dziedzin.

O art. 20 już mówiłam. Dotychczas warunkiem zwrotu dwóch trzecich opłaty w przypadku nieprzystąpienia kandydata do konkursu było złożenie przez niego na 14 dni przed terminem pierwszego etapu konkursu pisemnego oświadczenia o odstąpieniu od konkursu. Dla ułatwienia rozliczeń i dla szkoły, i dla aplikantów, wprowadzono brak wymogu złożenia takiego wniosku. Nieprzystąpienie do konkursu powoduje automatyczny zwrot dwóch trzecich opłaty. W art. 24, wciąż mówimy o zmianie siódmej, określone są warunki, jakim musi odpowiadać aplikant. Jednym z wykluczających warunków jest skazanie prawomocnym wyrokiem za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Dodaliśmy, że ma być to przestępstwo umyślne, żeby to było spójne z normą mówiącą o skreśleniu z listy aplikantów, gdzie uchylono przestępstwo nieumyślne. W art. 24 określającym warunki dla aplikantów, wykreślono również wykluczenie, które polega na tym, że przeciwko takiej osobie prowadzone jest postępowanie karne o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe, czyli został otwarty szerszy dostęp dla aplikantów. Dalej w zmianie siódmej skreśliliśmy art. 24 ust. 3, gdzie było proponowane wezwanie do przedłożenia oryginału dokumentów. To z punktu widzenia proceduralnego nie jest konieczne i tylko utrudnia życie, zwłaszcza aplikantom. W art. 25 określono sposób uzupełnienia listy. Myślę, że jest to zapis bardzo precyzyjny, bo toczyliśmy

bardzo długie dyskusje i wspólnie wypracowaliśmy sposób uzupełnienia listy w sytuacji, kiedy aplikant nie podjął aplikacji przez 30 dni od jej rozpoczęcia albo już wcześniej zrezygnował z aplikacji. W art. 27 w przedłożeniu przewidziane było kolokwium sprawdzające po 12 miesiącach. Ze względu na zasady techniki prawodawczej i logikę prawodawczą przeniesiono ten przepis w dokładnie takim samym brzmieniu do art. 30 ust. 5. W art. 29 ustalono trzydziestodniowy termin dla ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego na przydzielenie w drodze zarządzenia etatów aplikanckich od dnia ogłoszenia naboru na aplikacje. W tej kwestii także była bardzo szeroka dyskusja i zrezygnowano z kryterium preferencji aplikanta związanych z miejscem zamieszkania, pozostawiając jedno kryterium dotyczące wyników nauki, czyli pozycji na liście kwalifikacyjnej. Zgodnie z art. 29 ust. 3, właśnie o tym mówię, prawo wyboru etatu następuje według kolejności na liście kwalifikacyjnej. Jeżeli są aplikanci, którzy zajmują to samo miejsce, to ustaliliśmy, że w drodze losowania odbywa się pierwszeństwo wyboru. Zmianą istotną jest to, że zrezygnowano z patrona koordynatora, pozostawiając dla każdej z praktyk patrona praktyki.

W art. 32 ustalono warunki zdania egzaminu sędziowskiego. Zaliczenie części pisemnej i ustnej z każdej dziedziny na tym etapie wymaga zdobycia przynajmniej 60% możliwych do zdobycia punktów. O sekretarzu i Sądzie Najwyższym już mówiłam. Odpowiednio do brzmienia art. 32 ust. 6 i 10, dotyczącego wyznaczania przez ministra sprawiedliwości przewodniczącego zespołu i komisji egzaminacyjnej, w art. 34 takie samo uprawnienie przyznaliśmy w czasie prac w podkomisji prokuratorowi generalnemu w przypadku egzaminu prokuratorskiego. O dodaniu sekretarza do składu zespołu egzaminacyjnego już mówiłam. W art. 35 dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury przekazuje listę kwalifikacyjną egzaminowanych aplikantów aplikacji prokuratorskiej nie tylko ministrowi sprawiedliwości, ale także prokuratorowi generalnemu. Tak jak mówiłam, jeszcze bardziej umocniliśmy pozycję prokuratora generalnego, który pewne czynności wykonuje samodzielnie. Przechodzę do zmiany dziewiątej. W tej zmianie zmieniliśmy zapis dotyczący przerwy w odbywaniu aplikacji. W przedłożeniu było, że następuje ono na wniosek dyrektora szkoły, a dziś w sprawozdaniu pozostawiono, że na wniosek samego aplikanta po zasięgnięciu opinii dyrektora szkoły. W zmianie dziesiątej, w której mowa jest o urlopie szkoleniowym, wykreślono zapis, że z urlopu szkoleniowego można skorzystać tylko raz. W zmianie jedenastej określono, że skreślenie aplikanta z listy następuje po jednokrotnym nieprzystąpieniu bez usprawiedliwienia lub niezaliczeniu sprawdzianu przewidzianego programem. W przedłożeniu skreślenie następowało po co najmniej dwóch sprawdzianach, a my pozostawiliśmy jeden sprawdzian. W zmianie trzynastej sprzeciw prezesa sądu okręgowego lub prokuratora okręgowego wobec zamiaru podjęcia dodatkowego zatrudnienia wymaga zasięgnięcia opinii dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. W zmianie piętnastej w art. 50 przywrócono możliwość przyznania nagrody pieniężnej lub rzeczowej. W przedłożeniu pozostały kary, a wykreślono nagrody. Uznaliśmy, że symetrycznie byłoby pozostawić nagrody. Ja już kończę, panie przewodniczący. W zmianie siedemnastej pozytywna opinia rady programowej jest konieczna dla przedstawienia przez dyrektora szkoły kandydatów na wykładowców.

Przechodzę już do art. 2. W zmianie dotyczącej art. 24 dodano kompetencje Krajowej Radzie Prokuratury. W zmianie czwartej dodano rozdział piąty, który daje aplikantowi prokuratorskiemu na podstawie art. 100a ust. 2 i 3 pewne uprawnienia, które wykonuje w zastępstwie i na pisemne upoważnienie prokuratora oraz samodzielne czynności administracyjne, co zrównuje uprawnienia aplikanta z uprawnieniami asystenta prokuratora. Ze względu na to, żeby pan przewodniczący mnie nie upominał, to nie będę ich cytować, ale jeżeli ktoś jest zainteresowany, to mogę do tego wrócić. Zmiana w art. 100d stanowi, że po zaliczeniu kolokwium sprawdzającego aplikant prokuratorski może występować przed sądem rejonowym w charakterze oskarżyciela publicznego w sprawach, w których postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia. To także jest zmiana wprowadzona przez podkomisję.

Szerzej omówię art. 7. Dnia 11 lipca uchwalono dwunastą zmianę do ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Na etapie prac w Senacie nad tym projektem,

dokonano takich zmian, które rozciągają obowiązywanie starych przepisów na wszystkich aplikantów, którzy w momencie uchwalania tej ustawy byli aplikantami. W ten sposób powstała luka prawna, wymagająca wprowadzenia przepisów przejściowych, dotyczących ustalenia przez dyrektora szkoły patronów stażu, zakresu ich obowiązku w czasie i po zakończeniu pracy oraz ustalenia dla nich wynagrodzenia. To jest dodatkowa zmiana, którą wprowadziliśmy. W art. 15, także w wyniku prac w podkomisji, zagwarantowano wliczenie okresu aplikacji do okresu zatrudnienia, od których zależą uprawnienia pracownicze, oczywiście pod warunkiem ukończenia aplikacji. Art. 16, dotyczy konkursu na aplikację ogólną w 2014 r. oraz rozpoczynającą się w roku 2015 r. na podstawie przepisów dotychczasowych. Wobec tego, że mamy już luty, a przepisy tej ustawy jeszcze w życie nie weszły, więc przepis ten stał się bezprzedmiotowy. Ostatnia zmiana, panie przewodniczący. Po to, żeby umożliwić ministrowi sprawiedliwości ogłoszenie naboru na aplikację i nie przeciągać tego procesu legislacyjnego, który już jednak dość długo trwa, zaproponowaliśmy i przyjęliśmy zmianę, polegającą na skróceniu *vacatio legis* z trzech miesięcy do trzydziestu dni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej za przedstawienie obszernego sprawozdania. Otwieram dyskusję. Czy pan minister Hajduk chciałby zabrać głos?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Hajduk:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Kownacki.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący. Ja może sobie zastrzegę, że chciałbym zabrać głos, ale przy poprawkach.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Oczywiście.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Chodzi o to, żebyśmy nie powtarzali dwa razy dyskusji, którą chciałem przeprowadzić, ale przy poprawce, a nie teraz.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze, dobrze.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Tylko byśmy wszystko powtarzali i przedłużali pracę.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze. Dziękuję. Ktoś jeszcze z państwa posłów chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to dziękuję. W takim razie zamykam dyskusję i możemy przystąpić do rozpatrywania sprawozdania podkomisji.

Czy są uwagi do tytułu projektu ustawy? Nie ma. Dziękuję.

Przystępujemy do art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Proszę.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Tak jak zapowiadałem, panie przewodniczący, ja mam uwagi i zgłaszam poprawki do art. 1 pkt 1. Jeszcze później będą inne, ale ta jest kluczowa. Tak naprawdę od razu złożyłem poprawkę dotyczącą skreślenia punktów 1, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12 i 13.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

W art. 1?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Tak, w art. 1. Może zacznę od tego, że też chciałbym podziękować pani przewodniczącej, za sposób i formę prowadzenia prac w podkomisji. Mimo że co do zasady nie różnimy się

i jesteśmy w parlamencie po to, żeby mieć różne zdania i prezentować różne poglądy, ale chciałbym, żeby można było je wygłaszać w miarę spokojnie i pracować merytorycznie. Mimo że ta ustawa mnie nie satysfakcjonuje i wprowadza wiele złych rozwiązań, to dzięki dobrej woli pani przewodniczącej i dzięki temu w jaki sposób prowadziła prace podkomisji, udało się wprowadzić szereg zmian, które są rzeczywiście sensowne i celowe. Chciałbym, żebyśmy również podczas posiedzeń Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka pracowali spokojnie i merytorycznie oraz żeby każdy z nas mógł się wypowiedzieć i próbować przekonać drugą stronę, a pierwsze z posiedzeń dotyczące Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury do takich nie należało. To nie jest tak, drodzy państwo, że my z zasady jesteśmy przeciwko, żeby być przeciwko i że uważamy, że coś jest złe dlatego, że zostało zgłoszone przez koalicję rządzącą. Natomiast ten projekt co do założenia i co do istoty, o której pani przewodnicząca mówiła, jest szkodliwy.

Chciałbym jeszcze raz powtórzyć to, co padło podczas posiedzenia podkomisji i trudne było do wyartykułowania podczas posiedzenia Komisji. Mało kto z państwa zdaje sobie sprawę z wagi tego projektu. Otóż to nie jest jakiś tam kolejny projekt zmiany ustawy, których Sejm produkuje ogromne ilości. Wszyscy wiemy, jak wygląda dziś wymiar sprawiedliwości w Polsce, jak wygląda prawo i najczęściej remedium polityków na wszelkiego rodzaju problemy jest stanięcie na konferencji prasowej i zgłoszenie kolejnej poprawki. Niektóre kluby, można powiedzieć, wręcz się w tym specjalizują. Tak naprawdę problemem jest to, w jaki sposób to prawo jest później stosowane, a w szczególności stosowane przez sędziów i prokuratorów. Dlatego osoby, które mają stanowić wymiar sprawiedliwości w Polsce, powinny być najlepszymi z najlepszych, o ile to jest możliwe i świetnie przygotowanymi do pełnienia tych funkcji. Pewne działania Platformy Obywatelskiej zmierzają do demontażu Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. One są widoczne i przypomnę, że zostały wprowadzone w pewnym consensusie, dlatego że prace nad ustawą o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury rozpoczęły rządy SLD, kontynuowały je w dużej mierze rządy Prawa i Sprawiedliwości, a ustawę wprowadziła Platforma Obywatelska. Pierwsze roczniki dopiero wychodzą z tej szkoły, a sygnały, które są, to są sygnały bardzo pozytywne. Osoby te różnią się jakością wiedzy od swoich kolegów sędziów i prokuratorów, którzy przez kurs Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury nie przeszli.

Państwo, nie dokonując oceny, bo ja z taką oceną pana ministra się nie spotkałem, dlaczego musimy tak przebudować kolejną nowelizacją Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury, decydujecie się na dwie fundamentalne zmiany. Pierwsza zmiana pozbawiająca pewnych uprawnień aplikantów miała miejsce pół roku temu. Dziś wprowadzana jest druga zmiana, która nie tylko likwiduje aplikację ogólną, ale wywraca ideę szkolenia aplikantów. Boję się, że trzecim krokiem, który, mam nadzieję, nie nastąpi, ale boję się, że może tak być, będzie likwidacja Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w obecnym kształcie, przeniesienie szkoleń do apelacji, o co niektórzy wnosili i de facto powrotu do systemu sprzed wprowadzenia ustawy, który był systemem, nie boję się tego powiedzieć, patologicznym, pomimo ogromnego wkładu pracy osób, które przygotowywały aplikantów. Inna będzie jakość szkolenia centralnego, kiedy wybieramy najlepszych z najlepszych również szkolących, a inna kiedy musimy de facto założyć kilka czy kilkanaście szkół sądownictwa dla aplikantów sądowych i prokuratorskich, a tak było przed wejściem w życie tej ustawy.

Dlatego proponuję jednak odejście od systemu zlikwidowania aplikacji ogólnej, która była takim przygotowaniem aplikantów i oceną do tego, czy w ogóle nadają się oni do pracy w wymiarze sprawiedliwości i na jakim stanowisku. Jednocześnie proponuję, żeby nie pozbawiać pewnych dobrodziejstw, które niektórzy z posłów podnosili, a wynikających z możliwości ubezpieczenia i wszystkich z tym związanych kwestii dotyczących ubezpieczenia społecznego, o których między innymi mówił pan poseł Dera. Dlatego w tej poprawce jest również rozwiązanie, które gwarantuje, że osoby te będą objęte ubezpieczeniem społecznym pomimo wykreślenia tychże przepisów, żeby taki argument nie padał. Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że to, co świadczy o tym, że Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury będzie zdemontowana, jest wyjęcie aplikantów z podporządkowania szkole i przeniesienie ich do sądów okręgowych i prokuratur okręgowych.

Dziś największym problemem wymiaru sprawiedliwości jest rozbieżność orzecznictwa. O tym mówimy przy niemalże każdej nowelizacji kodeksowej, że inne jest orzecznictwo w apelacji gdańskiej, inne w warszawskiej, a jeszcze inne w krakowskiej. Jeżeli państwo będziecie wyprowadzali tych aplikantów, to w konsekwencji konserwujecie właśnie rozbieżność orzecznictwa. Ja wcale nie jestem szczególnym zwolennikiem Krakowa jako siedziby Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, ale rzeczywiście okazało się, że tam z różnych względów można było zgromadzić naprawdę dobrych wykładowców, którzy świetnie przygotowują tych aplikantów. Miałem możliwość rozmowy z nimi także poza posiedzeniami Komisji i wiem, że są to osoby na naprawdę najwyższym poziomie i świetnie przygotowane. Gwarancją tego, że są szkolenia centralne, jest to, że w perspektywie kilkunastu lat, bo jeżeli mówimy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, to nie jest to perspektywa rządów jednej partii, czyli trzech, czterech czy pięciu lat, tylko perspektywa kilku czy kilkunastu lat, dojdzie do zmiany funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. To był dobry krok, z którego się państwo dziś wycofujecie. Raz jeszcze chciałbym, żebyście mieli świadomość tego, jak istotnych zmian dokonujecie.

Chciałbym też usłyszeć od ministra, czy planowane są dalsze zmiany? Ja sobie tę wypowiedź głęboko zapiszę, zapamiętam i odnotuję. Mam nadzieję, że do tego nie dojdzie, ale jeżeli kiedykolwiek jeszcze Ministerstwo Sprawiedliwości zaproponuje jakieś zmiany w ustawie o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, to wtedy do wypowiedzi pana ministra będę wracał. To chyba tyle, jeżeli chodzi o tę sprawę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję. Czy ten projekt poprawek został przekazany Biuru Legislacyjnemu?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze. Panie ministrze, czy pan się do tego odniesie? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym państwa wszystkich uspokoić. Według mojej wiedzy, kolejne zmiany ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury nie są przewidywane. Nie jest zagrożony sposób szkolenia aplikantów. Nie jest planowany demontaż szkoły. Te zmiany, które są procedowane, to są zmiany, które usuwają tak naprawdę dysfunkcjonalności szkoły. Chcę przypomnieć jeszcze raz, że aplikacja ogólna była przewidziana jako aplikacja szkoląca asystentów sędziów i referendarzy. Okazało się, że nikt po aplikacji ogólnej nie był zainteresowany, żeby pracować w sądzie w roli asystenta. To wynikało między innymi z tego, że stypendium aplikanta wynosiło, załóżmy, około 4 tys. zł, podczas gdy wynagrodzenie asystenta wynosiło 3,5 tys. zł brutto, czyli stypendium było o ponad 1 tys. zł wyższe niż wynagrodzenie asystenta. Przepisy o możliwości ubiegania się o stanowisko asystenta zostały zmienione. Dziś asystentem może być osoba po studiach prawniczych i nie mamy już wakatów na tych stanowiskach. Nowi ludzie przyszli i pracują. Stąd aplikacja ogólna stała się po prostu zbędna.

Jeżeli chodzi o sam cykl szkolenia i weryfikacji, to przecież wprowadzamy kolokwium, które będzie weryfikowało wiedzę w czasie aplikacji sędziowskiej bądź prokuratorskiej. Od dorosłych ludzi, którzy ukończyli studia, przecież można wymagać, żeby wiedzieli, co chcą w życiu robić, czyli można wymagać, żeby się zdecydowali, czy chcą być sędziami, czy chcą być prokuratorami. Nie trzeba tej decyzji odraczać o kolejne lata. Cóż więcej powiedzieć? Wszystkie zmiany, które są tu przedyskutowane, są konieczne.

Chcę wskazać jeszcze jedną rzecz, proszę państwa. Przecież inicjatywa tak naprawdę nie wyszła ze strony ministerstwa, ale ze strony Senatu. Państwo posłowie i państwo senatorowie są członkami Krajowej Rady Sądownictwa. Innymi słowy, aktualnie obowiązujące rozwiązania były kontestowane i kwestionowane przez szerokie gremium. Wszyscy po prostu dostrzegali dysfunkcjonalność tych rozwiązań. Chcemy, by szkolenia sędziów i prokuratorów były podstawową działalnością szkoły, czyli zmieniamy akcent funkcjonowania szkoły i to jest wzmocnienie szkoły, a nie jej osłabienie.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Dobrze. Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Mam tylko pytanie do pana posła wnioskodawcy. Jak rozumiem poprawki dotyczą art. 1, a tam gdzie jest skreślić 1, 5, 7, to są poszczególne zmiany?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Po art. 7 dodaje się art. 2a i tego nie rozumiem, żeby po art. 7 dodawać art. 2.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Powinien być art. 7a.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
To jest art. 7a, tak? Proszę, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:
W tej poprawce pan poseł wnosi o dodanie zmiany do ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Ona jest z 1998 roku, więc to nie może być art. 7a, tylko art. 2a, bo nowelizacje są przyjmowane według kolejności uchwalania ustaw.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Rozumiem, dobrze. Czyli to będziemy rozpatrywać dopiero przy art. 7.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
To jest przy art. 7 i tak być może powinno być ze względu na technikę legislacyjną, ale dotyczy to właśnie ustawy, o której mówiła pani legislator.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Poprawka trzecia i czwarta dotyczy skreślenia pkt 3 i 4, ale w którym artykule?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Panie przewodniczący, mówimy na razie o poprawce pierwszej. Ja złożyłem je wszystkie, żeby one już były, natomiast teraz rozmawiamy o poprawce pierwszej.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Tylko, że tu nie jest napisane, którego artykułu dotyczą te poprawki. Rozumiem, że pan będzie to zgłaszał przy odpowiednim artykule.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Tak, będę to zgłaszał przy odpowiednim artykule. Natomiast żeby rozwiać wątpliwości pana przewodniczącego, wszystkie poprawki dotyczą art. 1.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Czyli pkt 3, czy skreślenia też zmiany trzeciej. Tak?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Mówimy na razie o poprawce pierwszej.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Dobrze. Okej.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Dotyczy ona art. 1 i pkt 1, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13 i 16. Poprawki, które również pan dostał, są na następnych kartkach, dotyczą również art. 1 i odpowiednio pkt 2, 3, 4 w poprawce trzeciej oraz pkt 17 w poprawce czwartej.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Czy możemy przegłosować łącznie te wszystkie poprawki w pkt 1, 5, 7 do 16?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Tak.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Możemy, okej. Pan poseł Dera jeszcze się zgłosił. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Dera (KPSP):

W związku z tym ja mam pytanie do Biura Legislacyjnego. W momencie kiedy przekształcimy układ stypendialny na zatrudnienie, to de facto w tym momencie poprawka dotycząca zmiany w ustawie, o której mówimy, dotyczącej ubezpieczenia stypendystów, stanie się nieaktualna? Tak to należy rozumieć? Stosunek pracy zabezpiecza kwestię ubezpieczenia pracowników. W momencie kiedy my to przegłosujemy, to już wtedy nie będzie konieczności przegłosowania poprawki dotyczącej ubezpieczenia tych stypendystów, tak?

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Może pani mecenas odpowie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ja wytłumaczę. Idea była taka, żeby głosować to wszystko łącznie, ponieważ jeżeli zrezygnujemy z pewnego rozwiązania dotyczącego aplikantów przyjętego w projekcie zaproponowanym przez podkomisję, to żeby zagwarantować ubezpieczenie aplikantów musimy równolegle…

Poseł Andrzej Dera (KPSP):

Czyli wszystkie.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czyli powinniśmy całą poprawkę pierwszą przegłosować łącznie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Taka jest moja intencja, chociaż oczywiście teoretycznie możemy ich pozbawić tego systemu ubezpieczeń.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze, rozumiem. W takim razie na początku poddam pod głosowanie całą poprawkę pierwszą pana posła Kownackiego. Czyli, żeby skreślić punkty 1, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13 i 16, po art. 7 dodać art. 2a w brzmieniu, ja go państwu szybko odczytam: „art. 2a w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, tekst jednolity Dz.U. z 2009 r. nr 205 z późniejszymi zmianami, wprowadza się następujące zmiany. Zmiana pierwsza, w art. 6 ust. 1 po pkt 7a dodaje się pkt 7b w brzmieniu: pobierającymi stypendium aplikantami Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Zmiana druga, w art. 13 po pkt 15 dodaje się pkt 15a w brzmieniu: pobierający stypendium aplikanci Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury od dnia uzyskania statusu aplikanta do dnia utraty tego prawa. Punkt trzeci tej poprawki, w art. 16 po ust. 1d dodaje się ust. 1e w brzmieniu: składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe osób, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 7b, finansuje z własnych środków Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury”.

Poddam tę poprawkę pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pierwszej pana posła Kownackiego? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Przy 10 głosach przeciw, 4 głosach za i 2 wstrzymujących się poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy więc do rozpatrywania art. 1. Zdanie wstępne w art. 1 przyjęliśmy. Teraz zmiana pierwsza. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany pierwszej? Proszę.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Moja poprawka dotyczyła de facto zmiany pierwszej.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak, do tych wszystkich zmian, które tam były. Mam prośbę, panie pośle, jak dojdziemy do art. 6, będzie pan zgłaszał poprawkę numer dwa, jak rozumiem. Tak? Okej, to proszę tego pilnować, żebyśmy w odpowiednim momencie do tego doszli.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany pierwszej?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jest sprzeciw. Dobrze, w takim razie głosujemy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany pierwszej? (13) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (0) Przyjęliśmy zmianę pierwszą.

Przechodzimy do zmiany drugiej. Panie pośle, czy pan będzie zgłaszał sprzeciw do wszystkich zmian?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący, bądźmy poważni. Bardzo dobrze, że pan pyta, ale ponieważ nie przeszła poprawka dotycząca punktu pierwszego, nie będę konsekwentnie zgłaszał sprzeciwu, mimo że uważam je za błędne, do punktów 5,7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 16. Mimo że się z nimi nie zgadzam, nie będę zgłaszał sprzeciwu.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przyjmujemy, jest w protokole sprzeciw pana posła do tych wszystkich zmian. Czy jest sprzeciw co do przyjęcia zmiany drugiej?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Do drugiej tak, bo jest poprawka.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Głosujemy w takim razie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ale ja chciałbym ją uzasadnić i wyjaśnić, na czym ona polega. Tamte poprawki dotyczyły pewnego rozwiązania systemowego…

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Rozumiem i tu mamy poprawkę drugą.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ta poprawka dotyczy zupełnie innej kwestii, powiedzmy, bardziej wpadkowej.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze. Proszę, panie pośle.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Zmiana dotyczy zmian w art. 6 ustawy, czyli rady programowej. W obecnym brzmieniu przepisu rada programowa szkoły liczy 15 członków. Państwo w nowelizacji proponujecie, żeby rada programowa liczyła 18 członków, ponieważ słusznie zostało wskazane, że brak jest członków wskazanych przez prokuratora generalnego i co do zasady ja się z tym zgadzam. Natomiast nie widzę uzasadnienia, dlaczego prokurator generalny musi zgłaszać aż trzech członków, dlaczego nie mógłby pozostać przy jednym? Argumenty są dwojakiej natury. Po pierwsze, stricte finansowe, dodatkowe dwie osoby to są dodatkowe koszty budżetu państwa. Po drugie, jeżeli prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, jeżeli prezes Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego zgłaszają po jednym członku, dlaczego w jakiś sposób ma być uhonorowany prokurator generalny, tego zupełnie nie rozumiem. Zdaję sobie sprawę, że Krajowa Rada Sądownictwa, Krajowa Rada Prokuratury zgłaszają po trzech członków, jak również minister sprawiedliwości, natomiast wydaje się, że jak pozostałe instytucje zgłoszą jednego członka, to będzie wystarczające.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jasne. Pan poseł Dera się zgłasza.

Poseł Andrzej Dera (KPSP):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja to wytłumaczę panu posłowi w bardzo prosty sposób. Jest to Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, dlatego prokurator generalny musi w tym momencie mieć odpowiednią liczbę osób w radzie programowej, ponieważ ta szkoła ma kształcić i sędziów, i prokuratorów. Nie można w tym momencie porównywać prokuratora generalnego, jak pan to teraz zrobił. Rozumiem, że to jest pana pogląd, ale my jako Komisja powinniśmy dbać o to, żeby szkoła kształciła również pro-

kuratorów, a osoby delegowane przez prokuratora generalnego w radzie programowej są między innymi po to, żeby o prokuratorach nie zapomniano w tej szkole. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze. Dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Kownackiego? (4) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo. Poprawka nie uzyskała akceptacji, w takim razie przyjęliśmy zmianę drugą.

Przechodzimy do zmiany trzeciej. Pan poseł Piotrowicz. Proszę.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie przewodniczący, drodzy państwo. Do zmiany trzeciej chciałem zgłosić poprawkę następującej treści: art. 1 pkt 3 w art. 12 ust. 1 otrzymuje brzmienie: „Dyrektora szkoły powołuje i odwołuje Minister Sprawiedliwości po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Sądownictwa oraz Krajowej Rady Prokuratury. Dyrektor Krajowej Szkoły jest powoływany na okres pięciu lat, najwyżej na dwie kolejne kadencje”. Chciałbym króciutko to uzasadnić. Mianowicie dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury zgodnie z obowiązującym stanem prawnym jest powoływany na pięcioletnią kadencję. Może sprawować swoją funkcję jedynie przez dwie kolejne kadencje, może zostać odwołany przed upływem kadencji jedynie z przyczyn enumeratywnie wymienionych w art. 13 ustawy. Pragnę podkreślić, że inicjatywa ustawodawcza Senatu w tym zakresie zmierza jedynie do uchylenia przepisu art. 13, przewidującego zamknięty katalog przyczyn uzasadniających odwołanie dyrektora. Senat nie wystąpił z propozycją zniesienia kadencyjności sprawowania tej funkcji. Chcę również podkreślić, że sejmowa podkomisja nadzwyczajna przyjęła poprawkę, która dodatkowo zniosła kadencyjność sprawowania funkcji dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Poszła dalej, niż sugerował to Senat.

Zniesienie kadencyjności jest wbrew określonym trendom. Dziś w państwach demokratycznych, w Polsce, ale i w wielu innych państwach, do kadencyjności przywiązuje się wagę. Można mówić, że wiele ważnych stanowisk jest dziś w Polsce, ale nie tylko w Polsce, obsadzanych na okres kadencji. Ostatnio nawet pan prezydent wystąpił z inicjatywą, żeby Państwowa Komisja Wyborcza również pracowała w ramach kadencji. Dlatego niezrozumiałe dla mnie jest odejście od kadencyjności na tym stanowisku, co stanowi o pewnej stabilności funkcjonowania tej szkoły. Pragnę podkreślić, że najczęściej zmienianym ministrem w Rzeczpospolitej Polskiej jest chyba minister sprawiedliwości. Średnio czas urzędowania ministra sprawiedliwości to okres mniej więcej jednego roku. Dlatego też może to powodować, że za każdym razem kiedy przyjdzie nowy minister i będzie miał na przykład nowe pomysły na funkcjonowanie Krajowej Szkoły, będzie zmieniał jej dyrektora. To spowoduje destabilizację tej instytucji. Dlatego uważam, że poprawka jest zasadna i proszę o jej przyjęcie.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Proszę, pan poseł Kownacki.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ponieważ w tym zakresie również zgłosiłem poprawkę, to ją wycofuję, bo jest tożsama z tym, co powiedział pan przewodniczący Piotrowicz.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze. Proszę bardzo, ale króciutko.

Członek Zarządu Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” Hanna Kaflak-Januszko:

Sędzia Hanna Kaflak-Januszko, Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”. Króciutko. Wszystko zostało powiedziane i pod tym głosem w całości się podpisuję. Pan poseł tutaj mówił o trendach, a to jest po prostu zasada, kadencyjność to jest coś, o czym mówimy, jeżeli chodzi o system demokratyczny. Pan tutaj przypomniał pryncypia zasad demokratycznego państwa. Budujemy system, widać po emocjach, jakie tu wśród państwa są, że jednak jest to bardzo ważna ustawa. I skoro tutaj w dyskusji nad takim elementem jak kadencyjność mamy wątpliwości, to powstaje pytanie: W jakim kierunku tę demokra-

cję budujemy? Ja bym chciała tylko naprawdę przypomnieć o pryncypiach, bo troszeczkę kpiną zaczyna się tutaj coraz więcej ugrywać.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Panie pośle Kownacki, czy to pana telefon? Czy w rękach pana Piotrowicza nie wiem, ale dzwoni tu co chwilę, więc proszę go wyłączyć. Przystępujemy do głosowania tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (5) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (3) Poprawka nie uzyskała większości, w związku z tym przyjęliśmy zmianę trzecią.

Przyjmuję taką zasadę, że jeżeli nie ma innych uwag, a poprawka nie została przyjęta, w związku z tym przyjmujemy od razu zmianę trzecią. Taką procedurę stosujemy i myślę, że to jest właściwe. Przechodzimy do zmiany czwartej.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany czwartej? Ale czy pan sprzeciw wyraża? Proszę. Krótko.

Wiceprzewodniczący Krajowej Rady Prokuratury Sławomir Posmyk:

Reprezentuję Krajową Radę Prokuratury…

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę się przedstawić.

Wiceprzewodniczący KRP Sławomir Posmyk:

Sławomir Posmyk, jestem wiceprzewodniczącym Krajowej Rady Prokuratury. Chciałem zwrócić państwa uwagę na treść zmienionego art. 12 w ust. 1. Otóż zapisano tutaj…

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

My jesteśmy przy zmianie czwartej, a w niej uchyla się art. 13.

Wiceprzewodniczący KRP Sławomir Posmyk:

Jeśli jeszcze można do zmiany w art. 12.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

No niestety już nie chciałbym wracać, bo to już przyjęliśmy.

Wiceprzewodniczący KRP Sławomir Posmyk:

W naszej ocenie jest jedna ważna rzecz do podniesienia.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To proszę, panie prokuratorze, krótko, bo to już przyjęliśmy.

Wiceprzewodniczący KRP Sławomir Posmyk:

Tutaj nadane zostało uprawnienie panu ministrowi do odwołania dyrektora Krajowej Szkoły, ale po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Sądownictwa oraz Krajowej Rady Prokuratury, nie ma natomiast zmiany w zakresie kompetencji Krajowej Rady Prokuratury oraz Krajowej Rady Sądownictwa. Chciałem państwu zwrócić uwagę, że powinna ta zmiana nastąpić i takie uprawnienie tym dwóm ciałom powinno zostać nadane w związku z tą zmianą.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czy myśli pan, że powinniśmy do ustawy o prokuraturze wprowadzić taką kompetencję?

Wiceprzewodniczący KRP Sławomir Posmyk:

Jeśli mogę zaproponować, panie przewodniczący, to uważam, że w art. 3 ust. 1 pkt 8 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz w art. 24 pkt 20, gdzie jest mowa o tym, że Krajowa Rada Sądownictwa i Krajowa Rada Prokuratury opiniuje kandydata na stanowisko dyrektora, powinno zostać zapisane, że wyraża także opinię w przedmiocie jego odwołania.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Myślę, że to jest pogląd możliwy, ale niekonieczny, w takim sensie, panie prokuratorze…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Jeżeli jest kompetencja w jednym…

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak, to nie ma potrzeby powielania w innych ustawach. Wydaje się, że ta ustawa jest tak samo ważną ustawą jak ustawa o prokuraturze, i to jest samoistna kompetencja wynikająca z tej ustawy i nie trzeba jej wpisywać, bo tu nie macie państwo jak prezydent enumeratywnie wymienionych kompetencji, tylko w jednej ustawie. Jeżeli wpisze się w innej ustawie też kompetencje Krajowej Rady Prokuratury, to one będą tak samo ważne, tylko wynikające z innego przepisu. Tak mi się wydaje. Proszę, pan prokurator.

Naczelnik Wydziału Kwestii Prawnych w Biurze Prokuratora Generalnego Marek Sadowski:

Chciałem powiedzieć, że jednak różnica w normach jest zdecydowana. Przepis art. 12 znowelizowany ust. 1 nie jest normą kompetencyjną. On tylko określa powinność ministra sprawiedliwości do zasięgania opinii, on nie ma kształtu normy kompetencyjnej. Trzeba by było dopiero domniemywać z tego przepisu, że taka kompetencja służy Radzie. W związku z tym mielibyśmy stały dylemat, że normami materialnymi lub formalnymi kształtuje się kompetencje organów. To jest właściwie chybotliwe w zestawieniu z art. 8 Konstytucji. Tak że ten pomysł nie jest…

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie ministrze, to chyba jednak jest nadmiernie kazuistyczne, żebyśmy w każdym momencie…

Naczelnik Wydziału Kwestii Prawnych w Biurze PG Marek Sadowski:

Wychowany jestem w pewnej kazuistyce i dlatego to…

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dlatego też mamy później takie problemy, jak nie używamy zdrowego rozsądku. Ja uważam, że jeżeli…

Naczelnik Wydziału Kwestii Prawnych w Biurze PG Marek Sadowski:

Powiem panu, panie przewodniczący, że rozsądek nie powinien być zdrowy, on powinien być.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To prawda, ale zawsze mówimy o zdrowym, a czasami nie jest zdrowy.

Naczelnik Wydziału Kwestii Prawnych w Biurze PG Marek Sadowski:

Z całym szacunkiem…

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jeżeli minister ma obowiązek, to zwróci się do Krajowej Rady Prokuratury i ta będzie musiała podjąć decyzję, czy zaopiniuje, czy nie zaopiniuje, czy powie: nie mamy kompetencji. Wydaje się, że oczywiście mają kompetencje, bo to jest tu napisane, więc ja bym raczej bronił tego, co jest w projekcie. Wracamy do zmiany czwartej.

Czy jest sprzeciw do zmiany czwartej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę czwartą.

Czy jest sprzeciw do zmiany piątej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę piątą.

Zmianę szóstą zrobimy artykułami, bo jest dość długa.

Czy jest sprzeciw do zdania pierwszego w zmianie szóstej? Nie ma. Dziękuję. Zdanie pierwsze przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw do tytułu rozdziału drugiego? Nie ma. Dziękuję. Tytuł przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw do art. 15a? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw do art. 15b? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw do art. 15c? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy całą zmianę szóstą.

Zmiana siódma też jest dość długa, więc ją zrobimy artykułami.

Czy jest sprzeciw do tytułu rozdziału? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw do art. 16? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw do art. 17? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw do art. 18? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw do art. 19? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw do art. 20? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw do art. 21? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 22? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 23? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 24? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 25? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 26? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 27? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 28? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 29? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 30? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 31? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 32? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 33? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 34? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 35? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 36? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.
Czy jest sprzeciw do art. 37? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy całą zmianę siódmą.

Przystępujemy do zmiany ósmej. Czy jest sprzeciw do zmiany ósmej? Nie ma. Dziękuję.

Czy jest sprzeciw do zmiany dziewiątej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę dziewiątą.

Czy jest sprzeciw do zmiany dziesiątej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę dziesiątą.

Czy jest sprzeciw do zmiany jedenastej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę jedenastą.

Czy jest sprzeciw do zmiany dwunastej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę dwunastą.

Czy jest sprzeciw do zmiany trzynastej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę trzynastą.

Czy jest sprzeciw do zmiany czternastej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę czternastą.

Czy jest sprzeciw do zmiany piętnastej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę piętnastą.

Czy jest sprzeciw do zmiany szesnastej? Pani mecenas, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Ja mam uwagę do liter b i c, gdzie jest mowa o delegacji do wydania rozporządzenia. W pkt 4 ustala się wysokość wynagrodzenia aplikanta aplikacji sędziowskiej, w pkt 4a aplikanta aplikacji prokuratorskiej i tutaj brakuje wytycznych. W związku z tym, żeby być w zgodzie z art. 92 musimy je uzupełnić. Jest taka propozycja wypracowana wspólnie z rządem, gdybyście państwo zechcieli na nią spojrzeć. „Wysokość wynagrodzenia aplikanta aplikacji sędziowskiej, mając na uwadze zakres powierzonych obowiązków i warunki odbywania aplikacji…", a w pkt 4a „…po zasięgnięciu opinii Prokuratora Generalnego wysokość wynagrodzenia aplikanta aplikacji prokuratorskiej, mając na uwadze zakres powierzonych obowiązków i warunki odbywania aplikacji…". Bez tych wytycznych możemy się narazić na zarzut sprzeczności z art. 92 Konstytucji.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie ministrze. Do mikrofonu proszę.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Popieramy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czy pani przewodnicząca przejmie tę poprawkę?

Poseł Brygida Kolenda-Łabuś (PO):

Tak, proszę.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany szesnastej wraz z poprawką odczytaną przez panią mecenas? Nie ma. Dziękuję. W związku z tym przyjęliśmy zmianę szesnastą wraz z tą poprawką.

Czy jest sprzeciw do zmiany siedemnastej? Proszę, pan poseł Kownacki.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Tutaj została również złożona poprawka skreślenia artykułów od 53a do 53c.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czyli całej zmiany siedemnastej? Tak?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Tak, całej zmiany siedemnastej. Dlaczego? Ta zmiana de facto daje uprawnienie ministrowi sprawiedliwości do wetowania wykładowców w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Otóż o tym, że minister sprawiedliwości ma bardzo szerokie uprawnienia w ramach tej szkoły, mówiliśmy przy okazji głosowania poprawki dotyczącej chociażby powoływania i odwoływania dyrektora tejże szkoły. Ma także aż trzech przedstawicieli w radzie programowej i w ten sposób może kształtować obraz tej szkoły, a minimum niezależności szkoły, tak żeby można było realizować cele dydaktyczne, nie uzasadnia tego, żeby minister miał prawo zgłaszania sprzeciwu wobec wykładowców, chyba że jest jeden powód, powód chyba polityczny. Nie mówię tego z zarzutem do pana ministra, bo akurat nie o takim przykładzie myślę, ale są znane dzisiaj przykłady dotyczące na przykład prokuratorów okręgowych, którzy z przyczyn politycznych czy też towarzysko-politycznych osób nieprzychylnych sobie są wetowani jako wykładowcy tej szkoły, przy czym inne osoby mające dokładnie takie same kwalifikacje nie są wetowane. Jedynym kryterium jest kryterium *de facto* właśnie towarzysko-polityczne. Ja bym chciał tego uniknąć, bo nie ma żadnego powodu, dla którego minister, który ma tak szerokie uprawnienia w ramach szkoły, mógł jeszcze tak głęboko ingerować, żeby zgłaszać sprzeciw w stosunku do poszczególnych wykładowców. Jeżeli rzeczywiście trafiłaby się osoba niekompetentna, powołana z dziwnego klucza, to przecież minister ma inne instrumenty, które mogą doprowadzić do tego, że taka sytuacja się nie powtórzy, a wykładowca nawet zostanie odwołany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pan poseł Dera. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Dera (KPSP):

Ja też bym prosił pana ministra o *ratio legis* tej zmiany, że minister teraz chce mieć prawo sprzeciwu co do sędziów, a prokurator generalny do prokuratorów. Proszę o wyjaśnienie Komisji, z czego wynika właśnie ta zmiana, żeby minister mógł się sprzeciwić, mało tego, że ten sprzeciw jest wiążący, czyli bez zgody ministra sędzia nie może zostać wykładowcą. W tym momencie mówimy, że sędzia nie może zostać wykładowcą bez zgody ministra. Krótko mówiąc, czym to jest spowodowane?

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ten temat był już poruszany i na posiedzeniu Komisji, i na posiedzeniu podkomisji. Ja chcę powtórzyć, że mogą być takie sytuacje, w których konkretna osoba nie powinna być wykładowcą, mimo że formalnie spełnia warunki do prowadzenia zajęć. Te sytuacje mogą wynikać z wielu przyczyn. Mogą to być okoliczności dotyczące funkcjonowania samego sądu, w którym dana osoba orzeka, że ten sąd jest tak obciążony, że w danym momencie nie ma możliwości zwalniania z pracy czy ograniczenia pracy sędziego, który prowadzi zajęcia. Mogą to być okoliczności związane na przykład z postępowaniem dyscyplinarnym albo toczącym się innym postępowaniem wobec takiej osoby. Innymi słowy, mogą się zdarzyć okoliczności dyskwalifikujące, o których minister wie, a o których nie wie dyrektor szkoły, o których nie wie rada programowa. Nie wszystkie okoliczności nadają się do upubliczniania, stąd również przedstawiciele ministra, którzy są w radzie programowej, nie zawsze mogą o takich okolicznościach wiedzieć. Nie wydaje mi się, żeby zarzut, który pan poseł postawił, by minister ze względów towarzyskich chciał kogoś odseparować od prowadzenia zajęć, mógł w ogóle mieć miejsce, takiej sytuacji nie przewiduję. Minister jest konstytucyjnym organem państwa i nadzoruje Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury, nadzoruje aplikacje. Ja już się temu sprzeciwiałem, nie można traktować ministra jako osobę, która szkodzi. Wręcz odwrotnie, minister jest tą osobą, która dba o jakość szko-

lenia, nadzoruje i ponosi odpowiedzialność za pracę sądów, to jest powiązane, ta kompetencja jest ministrowi potrzebna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze krótkie *ad vocem* pan poseł Kownacki.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie ministrze, to jest właśnie to, czego my się obawiamy. Pan podał dokładnie ten argument, mogą być powody, o których nikt nie wie, ale minister będzie uważał, że należy tę osobę pozbawić możliwości wykładania w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. To taki trochę „Proces" Kafki. Nikt nie będzie wiedział, sam wykładowca nie będzie wiedział, a pan minister podjął taką, a nie inną decyzję. Dokładnie z tego powodu uważam, że te zmiany są niepotrzebne. Jeśli są zarzuty, można w różny sposób doprowadzić, również przez dyrektora szkoły, również przez swój skład w radzie programowej szkoły, żeby taka osoba nie została powołana na stanowisko wykładowcy, jeżeli rzeczywiście takie nadzwyczajne sytuacje by się zdarzyły.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję. Pani sędzia, krótko proszę. Proszę włączyć mikrofon.

Członek Zarządu Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia" Hanna Kaflak-Januszko:

Chciałam zwrócić uwagę, że jednak mówimy o sędzim, czyli o osobie, która ma określony etos, autorytet i sam fakt, że ona pełni ten urząd, to znaczy już z założenia, że jest w jakiś sposób poza podejrzeniem. To nie jest żona cezara, tym niemniej tak to wygląda. W tym momencie mówimy o sprzeciwie, który jest czymś bardzo niejasnym, pokazuje miałkość tej materii. Poza tym tu padł ten straszny argument, który de facto już się dzieje, że dany sędzia jest zbyt obciążony, żeby zostać wykładowcą. Nie szanuje się często sędziów merytorycznych, zakresy podziałów czynności w ten sposób są układane, że właśnie taki sędzia może być uwięziony w sądzie albo za to, że jest zbyt niezależny, jest uwięziony poprzez te podziały czynności, przez tę ilość pracy, którą wykonuje. Mówię tutaj o konkretnym przypadku, którego musiałam doświadczyć. Na szczęście został zweryfikowany. Tak że tym bardziej mnie ten argument zabolał, bo to jest brak możliwości rozwoju dla sędziów merytorycznych.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję, pani sędzio. Przystępujemy do głosowania poprawki pana posła o następującej treści: „Skreśla się pkt 17". Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (5) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (3) Dziękuję. Poprawka nie uzyskała większości, w związku z tym przyjęliśmy zmianę siedemnastą.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany osiemnastej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę osiemnastą.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany dziewiętnastej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę dziewiętnastą, tym samy przyjęliśmy cały art. 1.

Przechodzimy do art. 2. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zdania wstępnego w art. 2? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany pierwszej w art. 2? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw do zmiany drugiej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę drugą.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany trzeciej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę trzecią.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany czwartej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę czwartą, tym samym przyjęliśmy art. 2.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 3.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 4? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 4.

Przechodzimy do art. 5. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany pierwszej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany drugiej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę drugą.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany trzeciej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę trzecią.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany czwartej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę czwartą.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany piątej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę piątą.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany szóstej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę szóstą.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany siódmej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę siódmą.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany ósmej? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy zmianę ósmą.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany dziewiątej? Nie ma. Dziękuję. W ten sposób przyjęliśmy art. 5.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 6? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 6.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 7? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 7.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 8? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 8.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 9? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 9.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 10? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 10.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 11? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 11.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 12? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 12.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 13? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 13.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 14? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 14.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 15? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 15.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 16? Proszę, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

W ust. 2 w art. 16 jest mowa o sporządzeniu list kwalifikacyjnych aplikantów, którzy ukończyli aplikację ogólną w latach 2013–2016. W latach 2013–2014 te listy kwalifikacyjne zostały sporządzone i do nich przepis nie ma zastosowania. Należy rozstrzygnąć co z latami 2015–2016.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

W 2015 zostały ogłoszone? Tak? Sekundkę, może niech pani mecenas skończy i będziemy dyskutować.

Legislator Monika Bies-Olak:

A zatem należy podjąć decyzję co do kształtu ust. 2 i czy w ogóle należy go przyjąć. Zdaniem Biura Legislacyjnego, jeżeli jest tak, jak państwo mówicie, że w 2015 już listy zostały sporządzone, należy ograniczyć do roku 2016.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Rozumiem. Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, teza wygłoszona jest trafna, albowiem faktycznie listy za lata 2013–2014 i 2015 zostały sporządzone, aplikacja zaczyna się lada chwila, więc pozostaje kwestia roku 2016.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Rozumiem, czyli należałoby złożyć poprawkę, że to dotyczy tylko roku 2016.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Przy czym od razu chcę zasygnalizować, że jeszcze jest wątpliwość co do roku 2017, albowiem minister jeszcze nie ogłosił naboru na aplikację ogólną ani na aplikację sędziowską, ponieważ minister czeka, jaki będzie postęp proceduralno-legislacyjny w związku z tą ustawą.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czy pan prokurator chce zabrać głos? Proszę, panie prokuratorze.

Naczelnik Wydziału Kwestii Prawnych w Biurze PG Marek Sadowski:

Wszyscy się mylą, pan minister też się myli. Nie chodzi wcale o tworzenie list kwalifikacyjnych aplikantów za tamte lata, tylko to jest zachowanie uprawnienia chociaż w szczątkowym zakresie do dopisywania do list, tak że ten interwał 2013-2016 jest prawidłowy.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

2013 nie, 2015–2016 tak.

Naczelnik Wydziału Kwestii Prawnych w Biurze PG Marek Sadowski:

Nie 2013. Z 2013 rokiem trzyletni interwał się kończy. 2014–2016. Tu naprawdę nie chodzi o sporządzanie list kwalifikacyjnych dla aplikantów, którzy ukończyli w tych latach aplikacje, oni dawno listy kwalifikacyjne mieli stworzone, tylko chodzi o to, że oni mogą się dopisywać do list kwalifikacyjnych przez następne dwa lata, ustawowo mogli trzy lata, ale ten okres się skracał automatycznie, ponieważ skończy się aplikacja ogólna, to jest ostatni rok, czyli w 2016 roku będzie ogłoszona lista kwalifikacyjna aplikantów aplikacji ogólnej, do której mogą dopisywać się lepiej wypunktowani…

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę konkludować, panie prokuratorze.

Naczelnik Wydziału Kwestii Prawnych w Biurze PG Marek Sadowski:

Konkludując, przepis jest poprawny z tym tylko, że rok 2013 nie jest w tej…

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czyli należałoby według pana…

Naczelnik Wydziału Kwestii Prawnych w Biurze PG Marek Sadowski:

2014 do 2016.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

2014 do 2016. Panie ministrze, do pana ministra Hajduka się zwracam.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

2015–2016 jest jak najbardziej uzasadnione.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czyli to nie powinno być 2013, tylko…

Naczelnik Wydziału Kwestii Prawnych w Biurze PG Marek Sadowski:

2014–2016. Z 2014 nie wygasły uprawnienia.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czy tak, pani mecenas? Czy to będzie wtedy jasne?

Legislator Monika Bies-Olak:

Po tych wyjaśnieniach wydaje się, że tak.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Powinniśmy 2013 zastąpić 2014, wtedy będzie to brzmiało „którzy ukończyli aplikację ogólną w latach 2014–2016".

Legislator Monika Bies-Olak:

Nie jestem pewna co do roku 2014.

Naczelnik Wydziału Kwestii Prawnych w Biurze PG Marek Sadowski:

Uprawnienie aplikanta, który skończył aplikację i nie zmieścił się na liście kwalifikacyjnej ze względu na nieco niższy wynik, będzie trwało w kolejnych trzech latach. Tak długo dopóki nie zakończy się w ogóle aplikacja ogólna, nie przestanie istnieć aplikacja ogólna. Ci z 2014 r. mieli takie prawo w 2015 r. i w 2016 r., ale ponieważ w 2017r. nie będzie aplikacji ogólnej, to tak daleko nie można im tej ekspektatywy czy tego uprawnienia przyznawać.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Hajduk:

Ciągle pozostaje kwestia 2017 roku, być może będzie potrzeba na późniejszym etapie procedowania wprowadzenia roku 2017.

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze, czyli lata 2014–2016. Pani przewodnicząca przejmuje tę poprawkę. Tak? Dobrze. W takim razie, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 16 wraz z tą poprawką? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 16.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 17? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 17.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 18? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 18.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 19? Nie ma. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 19.

W takim razie zakończyliśmy rozpatrywanie tego projektu. Głosujemy całość projektu ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za… Proszę, pan poseł Kownacki.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ja mam wniosek o odrzucenie całości, ale jeżeli będzie głosowanie…

Przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Głosujemy pozytywnie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem całości sprawozdania? (9) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy projekt. Gratuluję wszystkim państwu, którzy nad nim pracowali, dziękuję za w miarę czyste przygotowanie tego projektu z niewielkimi poprawkami, które oczywiście zawsze mogą się zdarzyć. Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję panią przewodniczącą Brygidę Kolendę-Łabuś. Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury? Nie ma. Dziękuję. Gratuluję pani przewodniczącej.

W takim razie dziękuję, zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.